

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Płocku oddalił powództwo A. R. przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą

w G. o zapłatę kwoty 5.175,89 zł ( pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) i nakazał ściągnąć od powoda

na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Płocku kwotę 187,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt III).

Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie powoda, stanowiące cenę za sprzedane pozwanej towary wraz ze skapitalizowanymi odsetkami, nie zostało udowodnione. Przede wszystkim zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na uznanie za udowodnione, że doszło między stronami do zawarcia umowy sprzedaży towarów, za które cena stanowiła żądanie pozwu. Wprawdzie faktura VAT nr (...), wystawiona przez powoda, została podpisana przez Prezesa Zarządu pozwanej, jednak funkcję tę pełnił wówczas syn powoda.

Nie przekazał on przedmiotowego dokumentu do służb księgowych pozwanej i faktura nie została przez pozwaną zaksięgowana. Ponadto z dowodów z osobowych źródeł dowodowych wynikało, że towary objęte sporną fakturą, tj. rury stalowe, nie były przewidywane do montażu przez pozwaną Spółkę na terenie budowy autostrady (...)

w okolicach C., gdzie według twierdzeń powoda zostały dostarczone.

Wobec braku wykazania przez powoda zasadności dochodzonego roszczenia, Sąd Rejonowy oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie normy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę przeprowadzonych dowodów wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda wszelkich kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505<sup>1</sup> k.p.c. - art. 505<sup>14</sup> k.p.c.

W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania,

jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

W postępowaniu uproszczonym, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, a zebrany materiał dowodowy ocenił w sposób wszechstronny, logiczny i z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego. Wnioski wyprowadzone na podstawie dokonanej oceny dowodów są prawidłowe i w całości zostały zaaprobowane przez Sąd Okręgowy. Z tych przyczyn dokonane przez Sąd I instancji ustalenia, Sąd odwoławczy przyjmuje za własne.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają.

Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (por. wyrok SN z 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (por. wyrok SN z 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Legalis).

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale. Strona apelująca uchybień takich, jak powyższe nie wykazała.

Powód wskazując powyższy przepis zarzucił Sądowi I instancji dokonanie oceny przeprowadzonych dowodów wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Tymczasem w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy ocenił cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, w postaci zarówno zebranych dokumentów, jak i osobowych źródeł dowodowych; wskazał z jakich przyczyn odmówił wiary zeznaniom powoda oraz świadka M. R., co do złożenia zamówienia na zakup rur stalowych. Zdecydowały o tym przede wszystkim: nieformalny charakter uzgodnień między powodem a M. R. reprezentującym wówczas pozwaną, co do warunków sprzedaży rur stalowych, wystawienie faktury za sprzedany towar dopiero po upływie miesiąca od dnia daty zdarzenia, brak dokumentów potwierdzających wydanie towaru pracownikom pozwanej, brak kontaktowania się powoda z jakimkolwiek innymi, poza synem, osobami ze strony pozwanej w celu potwierdzenia zawarcia umowy, niedochowanie przez M. R. obowiązków formalnych w zakresie prawidłowego zaksięgowania i rozliczenia spornej faktury oraz brak potwierdzenia, że dostarczone przez powoda rury stalowe stanowiły materiał podlegający wbudowaniu przez pozwaną w ramach robót budowlanych przy budowie autostrady (...). Wersji powoda nie potwierdził świadek R. L. – kierownik robót na budowie – zeznając, że nie zgłaszał M. R. zapotrzebowania na tego rodzaju materiał, wbrew zeznaniom tego ostatniego.

Podkreślić należy, że analiza całego materiału dowodowego, przeprowadzona została przez Sąd Rejonowy bardzo obszernie, Sąd I instancji odniósł się do wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenił ich wiarygodność w kontekście innych dowodów i szczegółowo uzasadnił swoją ocenę.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że przypisywanie przez Sąd Rejonowy nadmiernego znaczenia pokrewieństwu powoda i ówczesnego Prezesa Zarządu pozwanej i nadawaniu mu roli decydującej w ocenie wiarygodności zeznań tych osób, było błędem. Zdaniem skarżącego te właśnie relacje w kontekście doświadczenia życiowego tłumaczą braki formalne, do których doszło przy zawieraniu i realizacji umowy sprzedaży. Wzajemne zaufanie i pewność w wykonaniu umowy przez obie strony, tłumaczyły brak dochowania wszystkich formalności i sporządzenia właściwej dokumentacji. W ocenie Sądu Okręgowego jest wręcz przeciwnie – aby nie narazić się na brak wiarygodności – powód i świadek M. R., który przecież reprezentował pozwaną, a nie działał we własnym imieniu, winni szczególnie zadbać o dochowanie należytej staranności w relacjach gospodarczych, aby nie narazić Prezesa Zarządu pozwanej np. na zarzut niegospodarności. Brak innych dokumentów, poza sporną fakturą, w kontekście relacji między powodem a świadkiem R., został zatem prawidłowo oceniony przez Sąd Rejonowy.

Podobnie jeśli chodzi o wykazanie przez pozwaną, iż nie zaksięgowała spornej faktury, to okoliczność ta potwierdza wersję pozwanej, że faktura ta nie dotarła wcześniej do jej służb księgowych. Na tę okoliczność pozwana złożyła rejestr zakupów za miesiąc sierpień 2013 roku, a powód nie wnosił o zobowiązanie pozwanej do złożenia dokumentacji księgowej za późniejsze miesiące. Ponadto brak złożenia przedmiotowej faktury do księgowości potwierdziła w zeznaniach świadek E. S..

Kolejne zarzuty skarżącego odnoszą się do przyjęcia przez Sąd Rejonowy braku potwierdzenia dowiezienia rur stalowych na budowę, podczas gdy świadkowie pozwanego potwierdzili fakt pobytu powoda w dniu wykonania zobowiązania w siedzibie pozwanego. Jak zauważył jednak powód, przyjechał on wówczas po rury PE, które jak sam potwierdził, na prośbę syna grzecznościowo zobowiązał się dowieźć na budowę autostrady (...). Z tego faktu nie wynika jednak w sposób logiczny wniosek, że uczynił to przy okazji transportu na budowę rur stalowych.

Kluczowe znaczenie w ustaleniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie mają zeznania świadka R. L. – kierownika budowy na odcinku autostrady (...) w okolicy C., który stanowczo zaprzeczył, aby składał do Prezesa Zarządu M. R. zamówienie na rury stalowe. Ponadto potwierdził, że rury stalowe nie były potrzebne pozwanej ani na budowie autostrady ani na innej prowadzonej przez pozwaną w tym czasie budowie w G..

W tym kontekście zarzuty apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, a celem skarżącego jest dążenie do przyjęcia przez Sąd II instancji wersji zdarzeń forsowanej przez powoda.

Jak wskazano powyżej, wobec braku wykazania uchybień w rozumowaniu Sądu Rejonowego, tak sformułowany zarzut nie mógł odnieść skutku w postaci uwzględnienia wniosku skarżącego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi powoda, jako stronę przegrywającą. Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.200,00 zł stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej będącego adwokatem, określone zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).